15028

III 

Mag. St. Dr.

I/22

MOWA J. W. J. PANA. FRANCISZKA STANISŁAWA KOSTKI CZAPSKIEGO KASZTELANA CHEŁMINSKIEGO w WARSZAWIE na *Senatûs Consilium* MIANA.

Roku 1763. 14 Márca.



NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIŁOSCIWY



Olnego y Rozległego Narodu ukoronowaney Głowie natężona myślą
ſzukaiąc nayprzyzwoitſzey powinności y na tey wynaleziznie doſta-
teczne ſiląc umyſł, zkąd początek ſkładać zawdzięczenia ſwemu na
Tronie wynieſionemu Panu przywiązaney na zawſze wierności, wyzna-
ię dobrowolnie że ſwemu poufać miałkiemu wzdrygam ſię rozumieniu.
Atoli czyniąc krok pierwſzy od Krzeſła z dobroci wielowładney Ręki ofiarowane-
go podnioſzy oczy y wpatrzywſzy ſię pilnie na wſpaniałość y łaſkawość Maieſtatu; uſpo-
koiony nieco w myślach ſwych zoſtaię, gdy do nayprzyzwoitſzego, który ſprawiedliwość
wnioſła ſpoſobu dążyć umyśliłem.

A nayprzod ſchylam głowę moię pod Tron panowania Twego y naypierwſzym uſt
moich otwarciem wyznawam dzieło Rąk Twoich Nayiaśnieyſzy Królu Móy y Panie;
żeś mnie z Kaſztelanica Gdańſkiego w Rycerſtwie Podkomorzym wynieść; z Podkomor-
ſtwa Kaſztelanem Chełmińſkim w tymtu poważnym Senacie oſadzić raczył.

Niech ta rzecz będzie iawna tey całey Koronie; co Ia publicznym głoſzę wyznaniem;
że uſługi moie chlubić ſię tym nie mogą ſzczęściem; aby ten wzgląd ſprawiedliwość wy-

iednać

iednać im miała; ale że się Panu tak uczynić podobało: iest wyłuszczenie istotney rzetelności nad moc sposobów wyrażenia.

I gdy w dalszym zapędzie myśli moich szukam fundamentu; tey zląney Dobroci Serca Pańskiego? Stawa mi nieiakie podobieństwo przed oczy; żeś raczył Nayiaśnieyszy Miłościwy Panie od początku panowania swego udzielać zaraz swey nieograniczoney hoyności na Oyca y Stryiow moich; dzieląc Jch Krzesłami, Czynił Nayiaśnieyszy Antecessor Niewysławiony W. K. MCi Oyciec ten Sam na Dziádách, Stryiach moich podział swoiey dobroczynności. Rozszerzasz obficie Łaski swe w teraźnieyszych czasiech nieczyniąc granic szczodrobliwości swoiey. Osadziłeś przed lat kilku w Krzesłach dwóch z Jmienia mego, kreuiesz y mnie kolegą tak siłu znakomitych zasługami wielce dystyngwowanych w tey Oyczyznie ludzi.

Co Ja zważaiąc natężeniem sił całego umysłu mego; nienayduię przyczyny nad tę: Żeś Nayiaśnieyszy Miłościwy Panie skłoniwszy raz wspaniałość niewysławioney szczodrobliwości swoiey na Antecessorow moich, gdyś Jch wynosił; zaszczycał, wlewasz podział sukcessyi na Synach, Synowcach y Wnukach; aby byli tey samey Uczestnikami wielowładności

A iako dystyngwuią Maiestat Polski od inszych Swiata Tronów przez wzgląd że Go chwalebna wolnego Narodu zaszczyca władza; y gdy wzbiia się honor obszernych wspaniałego Państwa granic przez słuszność; że mu czyni ozdobę: sławę: miłość y powagę, dobrowolne nie wyczerpanych łask w szafunku umiarkowanie

Przeto abym iaśniey wyraził; że szczęście w tym rozległym Krolestwie dependuie od włásnego W. K. MCi upodobaniá; z siebie stawiam przykład przed oczy każdemu; y że Łaska przewyższa zasługi; gdy zamieniasz Stan Rycerski w Senatorski naznaczywszy mieysce bliższe boku swego; ábym lepiey widział Pańskie W. K. MCi Serce, miłością Państwa, sprawiedliwością w utrzymywaniu Praw dla dobra pospolitego, zgoła; dla wszystkich poddánych obficie napełnione Oycowskim staraniem.

Więc Nayiaśnieyszy miłościwy Krolu iak mam W. K. MCi przy pierwszym do Senatu wstępie dziękować; nie iestem obfity y donośny w siłach tego doskonale wyrażenia.

Niech tedy Król Królów Swiątobliwe Rządy W. K. Mci iak naydłuższemi przedłuża wiekámi, dla uszczęśliwienia tego Krolestwa, ktorego swobody swoią Oycowską nienaruszenie utrzymuiesz Protekcyą.

Niech Nayiaśnieysza Familia Twoia Miłościwy Krolu przy nieskończoney chwały pomyślnościach dziedziczy berła pierwsze w granicach Swiata tego.

I w tym więc życzeniu; gdy dalszy wiek życiá mego przy nie złámáney Tobie Nayiaśnieyszy Krolu przepędzać prágnę wierności. Niech mi się godzi na ugruntowanie nie przekonaney stałości tego com wyrzekł przymierza, prosić o ucałowanie Ręki Twoiey Królu m[illegible]y Panie.

N[illegible]ch będzie Naywyższego Rządcy wielbiona Opatrdność że W. K. MC Pana Naszego Miłościwego do pożądanego przyprowadził zdrowia, á naszę przez tę pomyślność wskrzesił nadzie[illegible]: że nam dobry Królu długo panować będziesz. Do czego niech moc Tego, Ktor[illegible] ziemskiemi włada Krolami zdrowie Pańskie Oyczyznie tey naypotrzebni[illegible]ysze w n[illegible]łuższe utrzymuie Wieki.

Pr[illegible]stępuiąc do propozycyi od Tronu W. K. MCi podanych; Wyznaię nayprzod nayglęb[illegible] Maiestatowi Twemu Miłościwy Królu podziękowanie; że lubo były wzbudzone Sąmsiedzkich Potencyi Państwa z szerzącego się coraz bardziey ognia pożarem: gdy wzruszenie prawie Wszystkich Nayiáśnieyszych Europy Królów do wzięcia przed się iednego rozumienia zażywać władzy miecza swego determinowało; patrzyła na to Oyczyzna miłym z dobroci W. K. MCi uszczęśliwiona pokoiem; wielbiąc dobroć Pana swego, że własne dziedziczne pierwszym woyny impetom zostawiwszy Państwo, Łaskawy Pan wiernych poddanych; Krol wolnego Narodu, dobrotliwy, Oyciec dobroczynny Synow swoich [illegible]iał czułe o Jey dobru staranie. Wychwaliły w tym W. K. MCi Maiestat poprzedzaiące przed[illegible] głosy: dążę y Ja za niemi koleią utorowaną nayniższe W. K. MCi skłádaiąc dziękczynieni[illegible] że iak Sprawiedliwy Monarcha raczyłeś to Krolestwo naywielowładnieyszą wspierać y utrzymywać protekcyą: Zabiegaiąc naymnieyszey wzruszenia stałego pokoiu przyczynie. Kiedy tedy tak wielkim nie zaraziła się Oyczyzna Nasza niebespieczeństwem; ktore w Sąmsiedzkich przez nieustanny ogień panowało granicach; racz W. K. Mość przy miłym pokoiu dzedzicznego Państwa swego (z ktorego się wierni

cieszą)

ciefzą) mieć pieczołowitość o zewnętrznym Królestwa tego ubespieczeniu, áby *theatrum belli* wtargnienia nie miało impetu w ten Kray, ktory przez cáły czas zostawał w zupełney obojętności. Do wewnętrznego zaś uszczęśliwienia: gdy się do dziedzicznych Państw W. K. MC. oddalać będziesz, XCiu JMCi Prymasowi Namiestniczą pod niebytność Pana sprawuiącego w Krolestwie władzę zalecić W. K. MC. raczysz: áby nie tylko z przezorności wrodzoney na dobro Oyczyzny ze wszystkich stron miał przenikáiące oko; ále też powagą Prymacyalną gdyby porożnienia iakie wzniecáły się między Stanami, one do iedności przyprowadzał; iáko też JChmciom Panom Ministrom *Status* czułym Praw Krolestwa tego Strożom; áby mieli na wszystkie przypadki doświadczoną á nam doznaną w Krolestwie przezorność; á JChmciom Panom Ministrom *belli* obyga Narodów iako znakomitym miłością Oyczyzny Wodzom y dystyngwowanym Senatorom zdać zażyciá władzy Prawem pozwolonego w potrzebie Granic ucalenia.

Wyliczone zaś y wytłumaczone przedemną siłu Senatorow głosami y zwycięzone sprawiedliwością y racyami pretensye Pana Birona do Kurlandyi wielorakie prawa zwyczáiow y Uchwał przestępstwa spodziewać nam się kazały, że trudności do spokoynego Wielkiey y Kochaney nam Krwi Nayiaśnieyszego Krolewica JMCi Karola Xięstw Kurlandyi y Semigallii Rządzenia przeszkodą niebędą. Miánowicie za upewnieniem Dworu Rossyiskiego, że winą sprawionego w Kraiu tamteyszym Urzędu, nietylko do Rządow, lecz y do wolności wrocić się niemiał.

Uczyniłeś dosyć Miłościwy Krolu powszechney całey Polski życzliwości y winney za łaskawe panowanie Twe wdzięczności, żeś radą umysłów y Serc naszych ruszony Kurlandyą z zachowaniem Praw Rzpltey Jego panowaniu powierzył: że zaś dziś sparty Dworu Rossyiskiego pomocą wracać się usiłuie do niedopełnionego y utraconego Pan Biron Prawa: pochodzić to musi z niedostateczney o Twoim Miłościwy Panie y Rzpltey do tey Prowincyi Prawie informácyi: Ktora ażeby iák náybliższemi środkámi Jmperátorowy Jeymci uczyniona być mogła: Z mieysca y Serca moiego proszę, upewniony: że stynąca z siłu Cnót Jmperatorowa Jeymc przyda y sprawiedliwość zostawienia Nayiaśnieyszego Krolewica JMCi Karola przy spokoyney Kurlandyi y Semigallyi possessyi: A przeto y Rzpltą przy całości należących Jey Samey *Supremi dominii* tey Prowincyi prawach.

A że przez przechody ustawiczne Woysk pogranicznych Kray na trakcie położony znaczne ponosi szkody, uprasząć mi W. K. MCi. P. M. Miłościwego należy ábyś u Dworu Petersburgskiego znayduiącemu się Godnemu ze wszech miár Mężowi JMCi Panu Borchowi Podkomorzemu Inflantskiemu zalecić rozkazał áby przytomnym swym staraniem ziednał u Nayiaśnieyszey Monarchini żądaiącym w poniesionych szkodach nadgrodę. Temu zaś JMCi Panu Podkomorzemu racz W. K. MC. za prace znaczne, koszta y pożyteczne starania dla Krolestwa tego przyspieszyć Pańskiey swey Łaski szafunek dobrodzieystwa.

Z Wyroków naywyższey W. K. MCi Władzy, gdy mieysce to zasiadam z ktorego mi za Prowincyą Pruską mówić należy: pozwolisz Nayiaśnieyszy Miłościwy Panie że iako Tobie, Krolestwu y tey Prowincyi poprzysięgły Senator proszę y domagać się za rzecz spráwiedliwą uznaię: áby tá Prowincya, ktora *Sponte, Libere* Roku 1454. za Nayiaśnieyszego Kázimierza Czwartego przyłączona z Prawámi w tylo poprzysiężon[illegible] obietnic tak Nayiaśnieyszych Antecessorow iako słodkim Panowaniem & *pa[illegible] Conventis W. K. MCi* uzbroiona od wszystkich Stanow rzęsiście Konstytucyámi stwierdzona: miała nie innych w upadkach swych zastępcow; tylko twoią Naysprawiedliwszy Królu y Rzpltey Protekcyą. Mowię w czasie teraźnieyszym dla niey cále krytycznym; bo *materiam Status* tykaiącym; w ktorym taki gwałt ponosi Prawo, od kogo? obficie bárdzo w tey Prowincyi wszystkie oświecaią *Acta* że od przychodniego Gościa Ziemiaństwa nie maiącego też napełnione nie znośnym uskárzaniem iak siła temuż Prawu szkodzi ta wyniosłość; ktora nad Stan rowności w ámbicyi swey nieutrzymáney przechodzi granice; á tey, w wolnym Narodzie gdy nikt nie iest znosić przyuczony, iest rzecz prawie do wierzenia trudna aby te wolności; Prawa, Privilegia; ktore wielowładne Nayiaśnieyszych Krolow z Rzpltą Rządy pozwoliły, nadały, ubespieczyły, iednego do prawa przychodzącego partykularną mocą opacznym według woli gustu potrzeby tłomaczeniem, áby były zgruntu natury ich przewrocone, w drzwiach umysłu pomieścić się ta okoliczność żadną miarą niemoże każdego dobrze właśney Matce życzącego Syna. Zaczym uprasząć mi J. K. MCi Pana Mego Miłościwego należy, ábyś Oycowskim staraniem ubespieczyć nam raczył to, ábyśmy w obrębach Praw naszych nienaruszenie zostawali.

Jest

Jeſt Trybunał *K*oronny Namieſtnicza W. *K.* MCi władza; *K*onſtytucyámi oſtrzeżony co ma w mocy ſądzenia, y ná iáki uciśnionych ſtopień oſadzać ſpráwiedliwości. Stáramy ſię y My nietylko wiedzieć Uſtawy Pánſtwa tego; ále też według wykonaney przyſięgi obſtáwać przy ich cáłości.

Gdy tedy pociągniona Prowincya Pruſka do tego *ſubſellium* w okoliczności tey ktora *materiam Statûs* zawiera w ſobie, nietylko przyniewolony ieſtem wyznać przed Majeſtatem W. *K.* MCi, że Prawa dzieie ſię zgwałcenie; ále y Ci *K*torzy wynieſieni Ręką W. *K.* MCi, á z powinności przyſięgi utrzymuią ie, na właſnych nie práktykowanym ſpoſobem dyshonor ponoſzą Oſobách.

Ale pocoż Ja ográdzam publicznie uczynioną temu Senátowi krzywdę: ktorą cáłe ieſt napełnione *K*roleſtwo? iáśniey powiem! tym to Miłościwy *Krolu* ieſt przydana w Trybunale Warta Senátorom, ktorzy tey Oyczyznie W. *K.* MCi iako Panu z náylepſzych dobremu powinney zawſze dotrzymuią wiernosci. I ten ci to popełniony kryminał, ktory tak zadziwioną rodzi karę z nádwerężeniem cudzey Fortuny honoru. Aleć ſłodzi nám te umártwieniá y goryczy náymilſze pánowánie Twoie *K*rolu y Panie náſz: przy ktorym nietylko fortunę; honor, ále *K*rew naſzą łożyć ieſt nieprzeſtánne umyſłow náſzych ſzczerze ci *K*rolu życzących poſtanowienie.

Miáſta pierwſze Pruſkie z Jch wolnościámi zaſzczytámi uſilnie względowi Páńſkiemù rekommendować mi náleży, z tych pierwſze Miáſto Toruń przez uſtawiczną konſyſtencyą Woyſká Sąmſiedzkiego w ozdobách y intratach podupadłe *K*lemencyi Páńſkiey oddáie.

Woiewodztwá Wielko-Polſkie y *K*uiáwſkie rázem przez przechody Woyſka pod ciężarem ſzkód znácznych z Prowincyą Pruſką ſtękáiące ná właſnych dziedzicznych Fortunach wiele uſzczerbku ponoſzące, nádgrody dotychczas ſycące ſię nadzieią, Páńſkiey przypominám hoyności; ná ktorych áby ſię wſpániálego Sercá Páńſkiego dzieliłá dobroczynność, ſtáłe y iednoſtayne przy Maieſtácie W. *K.* MCi Jch Wierności za ſobą ſię przyczyniaią.

Przez teráźnieyſze z Hánem zákłocenie pokázuie uſilná potrzebá uſtánowieniá Sądow pogránicznych Woiewodztwá Bráclawſkiego, ktoreby wſzelkie od Gránicy przypádki rozſądzáli: y ułátwiáli; á przeto W. *K.* MCi y *miniſterio Status & belli* umnieyſzali zatrudnieniá, ná ten koniec ábyś W. *K.* Mość raczył Sędziow z przyzwoitą z ſkárbu *K*oronnego penſyą poſtánowić.

JMCi Pana *K*rákowſkiego Hetmáná W. *K*oronnego dla publicznego dobrá znáczne expenſa, iáko honor Národowi y Przyiaźń utwierdzaiące z pográniczneml Páńſtwami, ſpráwiedliwą rekompenſę z ſkárbu *K*oronnego wymagaią.

Ponieſione Expenſa JMCi Páná Woiewody Generáła Ziem *K*iiowſkich przy Funkcyi Reymentárſkiey Partyi Ukráińſkiey w przyimowaniu zagranicznych Poſłow y Onych koſztownym dla honoru Narodu y utwierdzenia Sąmſiedzkiey przyiaźni podeymowániu, do ſprawiedliwey z ſkárbu koron: Rekompenſy Łaſce y względowi Páńſkiemu rekommenduię.

JMCi Paná *K*asztelana Bracławſkiego zaſługami ſię dyſtyngwuiącego dobroczynności Páńſkiey przypominám.

JMCi Pana Mrozowickiego Stároſty Stegwilſkiego Reymentarſką Funkcyą z expenſem odprawuiącego wielce z záſług ſwych zaſzczyconego, Páńſkiey oddaię hoyności.

Szpitál Wárſzáwſki *K*lemencyi Páńſkiey polecám.

Kończę iednoſtaynym życzeniem áby Pánowánie W. K. MCi naydłużſzym Zycia uſzczęśliwiáło nás przeciągiem.

